

Słodki Cham

Smolasty

Kto zapuka dziś do twych drzwi
To ja to ja to ja
Dla ciebie to tylko sny
To tylko twój słodki cham

Kto zapuka dziś do twych drzwi
To ja to ja to ja
Dla ciebie to tylko sny
To tylko twój słodki cham

To tylko twój słodki cham
Nie będzie komplementów no bo dobrze znasz
Nie powiem ci przepraszam nie
Bo chyba dobrze znasz już mnie
I znowu te spotkania wiem że
Ona widzi tylko drania we mnie
I znowu tu zabawia pięknie
A ty ze mną tu do rana będziesz

Ona widzi to w slow-mo
Dzisiaj wszystko jej wolno
Ona widzi to w slow-mo
Tylko świece tu płoną

Kto zapuka dziś do twych drzwi
To ja to ja to ja
Dla ciebie to tylko sny
To tylko twój słodki cham

Kto zapuka dziś do twych drzwi
To ja to ja to ja
Dla ciebie to tylko sny
To tylko twój słodki cham

To było tyle razy

Wiesz o czym mówię tyle razy
Bo widuję cię w tym klubie
Tu wszystko może się zdarzyć
Ty wiesz co naprawdę lubię

To było tyle razy

Wiem że nie jesteś tu przypadkiem
Nie jesteś tu przypadkiem
Przeszedłeś tutaj dla mnie
I znowu tak jak ostatnim razem
Znowu tak jak za każdym razem
Twoje oczy obserwują parkiet
Dopóki mnie na nim nie znajdzie

Pytasz czego się napiję z kim jestem i po co
Czemu dzisiaj jestem tak wysoko

Wiesz o czym mówię tyle razy
Bo widuję cię w tym klubie
Tu wszystko może się zdarzyć

Ty wiesz co naprawdę lubię

To było tyle razy